

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. następujące kwoty:

- 6 215,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., do dnia zapłaty,

- 300,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r., do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 476,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1 800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

(wyrok k. 204; uzasadnienie k. 211-220).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) S.A. w W.. Zaskarżył on powyższy wyrok w części, tj:

- w pkt 1 tiret pierwszy co do kwoty 6.215 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2014r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

- w pkt 1 tiret drugi co do kwoty 300 zł ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

- w pkt 3 co do kosztów postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie norm prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 kp.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego,

a w szczególności przez jego wybiórczą ocenę, poprzez bezkrytyczne przyjęcie, że postępowanie likwidacyjne zostało zakończone w dniu 31 marca 2014, kiedy to ubezpieczyciel rozpatrzył odwołanie z dnia 15 lutego 2014 poszkodowanego, podczas gdy:

- zakończenie procesu likwidacji wyznaczone jest decyzją zakładu ubezpieczeń z dnia 12 lutego 2014 roku, doręczoną poszkodowanemu najpóźniej 15 lutego 2014 roku (gdyż w tym dniu złożył od niej odwołanie), w której ubezpieczyciel przyznaje poszkodowanemu stosowne odszkodowanie i poucza go o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej w wypadku braku akceptacji przedstawionego stanowiska;

- takie stanowisko prowadzi do absurdalnego wniosku, że każde złożone w sprawie odwołanie skutecznie uniemożliwia zakończenie procesu likwidacji, która mogłaby trwać w nieskończoność;

- naruszenie norm prawa materialnego:

a) art. 819 § 1 i 4 k.c. poprzez niezastosowanie w danym stanie faktycznym i uznanie, że dochodzone roszczenie powoda nie jest przedawnione;

b) art. 361 § 2 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c. poprzez wadliwą wykładnię polegającą na ustaleniu, że poniesienie kosztów opinii prywatnej pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkoda;

c) art. 353¹ § 1 k.c. przez niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego kosztów wykonania kalkulacji prywatnej w wysokości 300 zł, podczas gdy strony w łączącym je kontrakcie umówiły się na tzw. franczyzę integralną, na podstawie której ubezpieczenie AC nie obejmuje szkód, których wartość nie przekracza 500 zł (§12 ust. 1 pkt. 1 lit a) OWU).

W konkluzji apelacji pozwany (...) S.A. w W. wniósł o:

- zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(apelacja k. 225- 229)

Powód W. D. wniósł o:

- oddalenie apelacji w całości;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pismo procesowe k. 247 - 252).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie dopuścił się zarzuconych mu uchybień, a kwestionowane rozstrzygnięcie należy uznać za merytorycznie trafne. W zakresie niezbędnym do wydania prawidłowego wyroku, sprawa została należycie wyjaśniona oraz uzasadniona w sposób pozwalający na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia w aspekcie procesowym i materialnoprawnym. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie przez Sąd I instancji sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia doręczenia decyzji z dnia 31 marca 2014 roku, a nie od dnia doręczenia decyzji z dnia

12 lutego 2014 roku, od której poszkodowany się odwołał. Odpierając wywiedzioną w tym zakresie argumentację skarżącego warto przywołać stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 31/17, które Sąd Okręgowy w całości popiera, że oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego postępowanie likwidacyjne, jeśli nie ma ono charakteru definitywnego. Dopóki zatem postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, to oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie,

a zatem wywołującego skutek prawny w postaci rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia

z mocy art. 819 § 4 zd. drugie k.c. (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r. V CSK 31/17, opublikowano w LEX nr 2429629). Skoro decyzja ubezpieczyciela, zawierająca ostateczne stanowisko w sprawie zapadła w dniu

31 marca 2014 roku, od daty doręczenia tej decyzji należy liczyć na nowo rozpoczęcie biegu przedawnienia. Zarzut pozwanego kwestionujący takie stanowisko należy zatem uznać za bezzasadny.

Warto także podkreślić, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można zarzucić poszkodowanemu czy też powodowi celowego działania zmierzającego jedynie do przerwania biegu terminu przedawnienia, poprzez złożenie odwołania tuż przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie. Poszkodowany bowiem odwołał się niezwłocznie, tj. w dniu 15 lutego 2014 roku, od decyzji pozwanego z dnia 12 lutego 2014 roku. Zatem dopiero decyzja z dnia 31 marca 2014 roku definitywnie kończyła postępowanie likwidacyjne. Słusznie więc Sąd Rejonowy wskazał, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo od dnia doręczenia tej ostatecznej decyzji zakładu ubezpieczeń.

W ustalonym stanie faktycznym brak jest podstaw do uznania, że dochodzone roszczenie powoda jest przedawnione, co postuluje skarżący w środku odwoławczym. Wobec tego, chybiony pozostaje zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 819 § 1 i 4 k.c.

Stawiając zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c., skarżący kwestionuje adekwatny związek przyczynowy poniesionych przez powoda kosztów opinii prywatnej ze szkodą.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do wliczenia kosztów prywatnej ekspertyzy do należnego odszkodowania, gdyż jej koszty pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Konieczność sporządzenia tej opinii została potwierdzona w postępowaniu sądowym opinią biegłego sądowego. Gdyby zaś pozwany prawidłowo wyliczył, a następnie wypłacił w należnej wysokości odszkodowanie za szkodę, nie zaistniałaby konieczność dochodzenia przedmiotowego świadczenia w drodze procesu, w którym to powód zobowiązany jest do precyzyjnego określenia swojego żądania, aby nie narazić się na koszty związane z wytoczeniem powództwa zawierającego żądnie zawyżone.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego, w świetle okoliczności sprawy niniejszej, za zasadne uznać należało roszczenie o zwrot poniesionych wydatków w wysokości 300,00 zł netto, związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy. Fakt ich poniesienia został wykazany przez powoda poprzez złożenie faktury (k. 18), zaś wiarygodność tego dowodu nie była kwestionowana w toku całego postępowania. W konsekwencji bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 824¹ § 1 k.c., gdyż żądanie przez powoda zapłaty kwoty 300,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu pozostaje – wbrew stanowisku skarżącego – w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a powstałą szkodą.

Całkowicie chybiony pozostaje zarzut w którym skarżący wskazuje na naruszenie art. 353¹ § 1 k.c. wobec zasądzenia przez Sąd Rejonowy od pozwanego kosztów wykonania kalkulacji prywatnej w wysokości 300 zł, podczas gdy zdaniem skarżącego pozostaje to w sprzeczności z treścią kontraktu z którego wynika, że ubezpieczenie AC nie obejmuje szkód, których wartość nie przekracza 500 zł (§12 ust. 1 pkt. 1 lit a) OWU) Podstawą prawną uwzględnienia roszczenia powoda w tym zakresie jest bowiem przepis art. 471 § 1 k.c. wobec nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, tj. błędnego ustalenia wysokości odszkodowania przysługującego powodowi.

Konkludując wskazać należy, iż pozwana w apelacji nie wykazała naruszenia przepisów postępowania i nie sformułowała również skutecznego zarzutu z zakresu obrazu prawa materialnego.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwana przegrała sprawę w całości, w związku z czym powinna zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Beata Matysik Ryszard Badio Bartosz Kaźmierak